

GAZETA

Biblioteka Jagiellońska

Kraków

św. Anny 12.-

CZĘSTOCHOWSKA

CODZIENNE PISMO ILUSTROWANE

7

groszy

Redakcja i administracja Aleja N. M. P. 37, tel. 17-15
czynne bez przerwy w dni powszednie od godz. 9 do godz. 19.
Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20

CENY OGŁOSZENI: za 1 wiersz mm. w 1 szpalcie przed tekstem
40 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 25 gr. Ta-
belaryczne 50 proc. drożej. Inne—według umowy. **Ogłoszenia drobne** — 10 gr. od wyrazu, poszukiwanie pracy — 5 groszy od wyrazu.

POD ZNAKIEM PRACY

Rok 1938 będzie dla Polski rokiem wyjątkowej i planowej pracy. Na każdym odcinku: w polityce, życiu gospodarczym i społecznym, w kulturze i sztuce polskiej przystępujemy do „wyscięcia pracy”, którym nadrobimy dawne zaniedbania i wysuniemy się na odpowiednie i konieczne do osiągnięcia miejsce wśród państw Europy.

Rozpoczęte przed 10 miesiącami dzieło konsolidacji zostanie w roku bieżącym doprowadzone do końca. Obóz Zjednoczenia Narodowego zgromadził tych wszystkich świadomych obywateli, którym maksyma „salus Reipublicae suprema lex” (Dobro Rzeczypospolitej najwyższym prawem) stała się przykazaniem najpierwszym i jedynie istotnym. Po okresie montowania poszczególnych komórek Obozu przyszedł czas na rozpoczęcie pracy organizacyjnej w terenie. Organizacje miejskie i wiejskie OZN skupiły tysiące niefaktywniejszych działaczy, których praca realizacyjna wydała już swoje owoce.

W r. 1938, poza Obozem pozostaną tylko ci, którzy nie chcą i nie umieją patrzeć w twarz rzeczywistości, którym interesy mafii i mafijek przesłoniły interesy Rzeczypospolitej.

Najwięcej do zrobienia mamy na odcinku gospodarczym

Akcja unarodowienia handlu polskiego stała się nakazem chwili. Pomoc moralna i materialna przy zakładaniu nowych placówek handlowych kontynuowana będzie jak najbardziej intensywnie. Rozbudowa Centralnego Okręgu Przemysłowego, w który zaangażowaliśmy kapitał wiary w gospodarczą przyszłość Polski, jest w tej dziedzinie sprawą najpilniejszą. Co możemy zrobić, jeśli nabierzemy odpowiedniego rozpędu do pracy — przekonaliśmy się na przykładzie Gdyni. COP. jest inwestycją nieporównanie większą od Gdyni.

Uniezależnienie się gospodarcze od zagranicy zarówno w czasie pokoju jak i wojny — oto pierwszy aspekt zagadnienia COP. Drugim, równie ważnym jest danie pracy dziesiątkom tysięcy robotników polskich, wychowanie szerokich kadr specjalistów i fachowców. W stosunkowo młodym przemysle polskim przy doskonałym materiale ludzkim, jakim rozporządzamy — i ten aspekt COP nabiera szczególnie wielkiego znaczenia.

W życiu społecznym jest do zrobienia bodaj najwięcej. Groteskowy typ Polaka — społecznika, zapędzonego z jednego zebranka dyskusyjnego na drugie musi zginąć. Praca społeczna to nie wyładowywanie temperamentów polemicznych — ale wyjątkowa, pełna samozaparcia działalność.

Cudze chwalimy swego nie znamy sami nie wiemy, że posiadamy doskonały pod każdym względem

JEDWAB DO HAFTU

polskiej produkcji — marki **J. N. C.**

Żądajcie wszędzie odtąd wyrobów tej tylko marki

O tym nie wolno zapominać. Rozszerzenie opieki społecznej na najszerzymaspołeczeństwie, walka z analfabetyzmem miast i wsi, rozbudowa lecznictwa i szerzenie higieny, opieka nad młodym pokoleniem — oto tereny pracy społecznej w Polsce. Tak pojętą pracę społeczną podjąć musimy jak najprędzej i jak najintensywniej. W pracy tej nie zabraknie poia dla nikogo

Rozwój nauki i sztuki polskiej — to zagadnienie zupełnie specjalne, do którego należało by powracać przy każdej sposobności. Kultura i sztuka w Polsce stały się niedostępne i niezrozumiałe dla większości tych, którzy stanowią „odbiorców” literatury, poezji, plastyki. Nie znaczy to bynaj-

mniej, aby sztuka polska dosięgała górnych rejonów Olimpu... Po prostu zbudowano mur między artystą i „szarym człowiekiem”. Mur ten musi zostać jak najszybciej zburzony. Wymaga tego konieczność narodowa i państwowa.

Apelem Polaka do niedawna było dorównać pod tym czy innym względem zagranicy.

Hasłem roku 1938, który będzie pozostawał pod znakiem pracy jest już nie dorównanie, a prześcignięcie innych. Tylko takie hasło godne jest zorganizowanego, silnego i zdrowego narodu. Tylko przy realizacji hasła prześcignięcia współzawodników możemy wygrać walkę o wielkość Polski. W walce tej wszyscy musimy stać się karnymi i bitnymi żołnierzami.

ZAŚLUBINY KSIĄŻĘCE W GRECJI



Księżęca para narzeczonych, a mianowicie greckiego następcę tronu księcia Pawła, oraz księżniczkę Fryderykę Hannowerską, których ślub odbędzie się w Atenach w dniu 9 b.m.

Rumunia usunie pół mil. żydów

„Daily Herald” zamieszcza wywiad z nowym premierem rumuńskim Gogą.

Na zapytanie, jaki jest charakter rządu rumuńskiego, premier Goga odpowiedział: Rząd mój oparty jest na konstytucji rumuńskiej, przy czym uszanujemy wszelkie formy konstytucji. Zamierzam rozwiązać parlament i rozpiścić nowe wybory. Zebranie obecnego parlamentu wyznaczone jest na 17 lutego, a przed tą datą ogłoszony zostanie dekret, rozwiązujący ten parlament. Rezultat nowych wyborów zadecyduje o przyszłości polityki rumuńskiej. Na zapytanie, czy premier uważa, iż uzyska większość przy następnych wyborach, Goga oświadczył, że pewien jest zwycięstwa, gdyż rząd jego zmierza zarówno do zaspokojenia wszystkich słusznych aspiracji narodowych, jak i do ulżenia sytuacji gospodarczej ludności. Precyzując ten program, premier oświadczył: Rumunia stosuje tolerancję wobec mniejszości. W okresie powojennym mieliśmy szeroką inwazję żydów z Rosji i Węgier, wreszcie z Niemiec. Na koniec zaś indywidualną penetrację ży-

dów. Żydzi przyjeżdżali do Rumunii jakby do nowej Kalifornii. Posiadamy przeszło pół miliona elementu napływowego, którego nie możemy uznać za obywateli rumuńskich

Oświadczam, że nie możemy brać odpowiedzialności za pozostawanie tego elementu w ramach naszego życia państwowego. Zagadnienie to przedstawimy Lidze Narodów.

„Ubolewam — podkreślił premier — że wszczęta została za granicą kampania prasowa, która zdążyła do wytworzenia wrogiej dla Rumunii atmosfery przez rozsiewanie fałszywych pogłosek. Oświadczaliśmy wyraźnie, że w dziedzinie polityki zagranicznej żadne zmiany nie nastąpią i że nasze dotychczasowe więzy przyjaźni będą utrzymane.

Na zapytanie, czy zarządzenia nowego rządu nie są oparte na wzorach faszystowskich i narodowo-socjalistycznych, premier rumuński odpowiedział, że ideologie te są ściśle lokalne, aczkolwiek uważa on je za konieczne obawy ewolucji w rozwoju ludzkości.

Praktyka okaże, czy zasady te będą mogły być zastosowane w Rumunii.

Na zapytanie o stosunki niemiecko-rumuńskie, premier Goga oświadczył, że będzie dążył do rozwoju wymiany towarowej między obu krajami.

W zakończeniu premier Goga oświadczył: Zamierzam ogłosić program, zakrojony szeroko i oparty na naszych potrzebach życiowych, na zasadach chrześcijańskich, na monarchii i na dążeniach narodowych, jako głównych wytycznych. Opracowuje ustawy, zmieniające do zmiany konstytucji i ordynacji wyborczej, aby obniżyć ilość posłów do parlamentu i stworzyć senat, pochodzący nie z wyborów, ale dobierany w korporacjach.

Odżyzdzenie prasy rumuńskiej

Akcja odżyzdzenia prasy obejmuje co raz to liczniejsze środki w Rumunii. Po zamknięciu redakcji kilkunastu pism z personelem żydowskim w stolicy i większych miastach prowincjonalnych przyszła kolej na mniejsze miasteczka, gdzie również zawieszono są pisma redagowane przez żydów.

„Rumunia dla Rumunów”

Wzrędy skarbowe w Besarabii otrzymały z ministerstwa skarbu zarządzenie, aby natychmiast przedłożyły spisy osób, posiadających koncesje na sprzedaż napojów alkoholowych, z podaniem narodowości.

Prefekt m. Kiszyniowa, Usatlu, zażądał od wydawców 7 dzienników, wychodzących w języku rosyjskim, natychmiastowego zwolnienia dziennikarzy i personelu żydowskiego, który ma być zastąpiony elementem rdzennie rumuńskim. W razie niezastosowania się do rozporządzenia, projekt zagroził zamknięciem dzienników.

Żydzi amerykańscy „robią ruch”

Członek kongresu Wiliam Sirovici zgłosił rezolucję, domagającą się energicznej interwencji prez. Roosevelta u rządu rumuńskiego w sprawie uciśku mniejszości. Rezolucja domaga się zerwania stosunków dyplomatycznych, jeśli akcja eksterminacyjna będzie kontynuowana.

Posel amerykański w Bukareszcie interweniował dziś u Gogi w sprawie posunięć antyżydowskich rządu rumuńskiego.

Rumunia uznaje zabór Abisyni

Rząd włoski został zawiadomiony przez Rząd rumuński o zamiarze mianowania nowego posła rumuńskiego w Rzymie. Listy uwierzytelniające dyplomatę rumuńskiego będą adresowane do króla Włoch i cesarza Abisynii.

Kongres pracowników umysłowych

Na 15 bm. zwołany zostaje do Warszawy wielki dwudniowy kongres pracowników umysłowych.

W kongresie weźmie udział około 500 delegatów z całego kraju.

Postulaty bieżące pracowników państwowych są następujące: zniesienie podatku specjalnego, uchylenie dekretu emerytalnego z 1935 r., nowelizacja ustawy uposażeniowej w sensie zmniejszenia dotychczasowej rozpiętości plac na korzyść pracowników najniższych kategorii, stabilizacja pracowników kontraktowych i obsadzenie stanowisk przez fachowców.

Mowa min. Becka przez radio

Dn. 10 bm. o g. 12,03 Polskie Radio transmituje z gmachu Sejmu przemówienie ministra J. Becka, które wygłoszone będzie na posiedzeniu Komisji budżetowej Sejmu.

Transmisja ta powtórzona zostanie przez Warszawę o g. 19,15, po czym o g. 23 Centrala Rozgłośni Polskiego Radia w Raszynie, nada tłumaczenie tego przemówienia w językach obcych dla zagranicy.

Narady klubu OZN

Pod przewodnictwem posła Świdzińskiego odbyło się plenarne posiedzenie Koła Parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Na porządku dziennym znalazły się dwie sprawy mianowicie ostateczne ustalenie regulaminu Koła oraz sprawa stosunku do budżetu państwowego.

O ile chodzi o budżet wysunięto projekt całkowitego zniesienia podatku specjalnego od uposażeń urzędniczych.

Polska buduje okręty dla Brazylii

Polska zawarła z Brazylią transakcję kompensacyjną na mocy której Stocznia Gdańska wybuduje za cenę około 6 i pół miliona zł okręt pojemności 8.000 tonn dla Brazylii. Mniej więcej jedną trzecią część należności Brazylija zapłaci Polsce kawą a resztę gotówką.

Do budowy okrętu użyte będą materiały wyprodukowane w Polsce i w Gdańsku.

Bilans Banku Polskiego

W ciągu 3-ej dekady grudnia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,3 miln. zł. do 434,9 miln. zł. a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,3 miln. zł. do 36,1 miln. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 6,6 miln. zł. do 359,7 miln. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — powiększył się o 54,5 miln. zł. do 1,059,5 miln. zł.

Wysoka dywidenda Banku Polskiego

W początkach lutego odbędzie się doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszy Banku Polskiego w celu uchwalenia dywidendy. Ma ona wynieść według przewidywań od 12 do 15 zł za akcję 100 zł.

Z życia Polaków na Litwie

Likwidacja 5 towarzystw polskich na Litwie, wywołała wśród tamtejszego społeczeństwa polskiego żywy oddźwięk. Zlikwidowane towarzystwa położyły duże zasługi dla utrzymania ducha narodowego wśród Polaków na Litwie. Ten dencyjne zwleknięcie przez władze litewskie zatwierdzenia przedłożonych statutów, jedynie tylko polskich organizacji, pozwalało wnioskować, że szereg organizacji nie zostanie zatwierdzonych. Niespodzianką natomiast było niezatwierdzenie statutu polskiego klubu sportowego „Sparta”, który bojkotowany przez klub litewskie, w ciasnych ramach, ograniczał się jedynie do krzewienia kultury fizycznej wśród młodzieży polskiej.

Groźba wojny światowej

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie Dood, wypowiedział — niezwykle pesymistyczne horoskopy w odniesieniu do sytuacji świata. Zaznaczył on m. in., że niebezpieczeństwo wybuchu nowej wojny światowej jest nieuniknione. Świat nie nauczył się niczego z ostatniej wojny. — Zbrojenia państw muszą bezwarunkowo przyspieszyć termin wybuchu tej nowej wojny.

Eleganckie Panie i Wytworni Panowie

czeszą się i gołą w znanym w Częstochowie pierwszorzędnym SALONIE FRYZJERSKIM

N. NOWICKIEGO

Al. Wolności 3, tel 16-16

ZAKŁADY WYROBÓW METALOWYCH

KONRAD JARNUSZKIEWICZ i S-ka

W WARSZAWIE

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA CZĘSTOCHOWĘ

BRUNO KABUS II ALEJA 42

Poleca łóżka żelazne normalne i dziecięce
tapczany, umywalnie, żelazka i. in.

GOTOWE NA SKŁADZIE I NA ZAMÓWIENIE.

W sowieckim raju

Komsomolskaja Prawda” uskarża się na fatalne warunki panujące w bursach studenckich. W bursach moskiewskich panuje ciasnota, brud, brak niezbędniejszych rzeczy, jak krzesła, brak wentylacji. W bursie studentów szkoły technicznej w Leningradzie pościel zmienia się raz na dwa miesiące, gdyż w bursie tej mieszka 600 studentów i nie ma w niej pralni, wobec czego bielizna prana jest w kuchni.

Pociągi pozostawia się w polu

Komisarz komunikacji ZSRR, zwolnił ze stanowisk i oddał pod sąd za działalność antypaństwową 6 wyższych kierowników dyrekcji moskiewskiej kolei obwodowej. „Gudok”, omawiając w artykule wstępnym sytuację w kolejnictwie stwierdza, że praca kolei uległa o statnio wyraźnemu pogorszeniu. Przekroczenie norm zużycia opału wynosi 64 proc., pociągi pozostawiane są w polu wskutek psucia się parowozów. Procent ładowania i wyładowywania wagonów znacznie spadł. — Dziennik stwierdza, że wprowadzono do kolejnictwa wielu młodych kierowników, których trzeba uczyć i wychowywać.

Ograniczenia żydów lekarzy w Niemczech

Związek pracowników, tzw. zastępczych kas chorych w Niemczech, w porożu mieniu ze Związkiem lekarzy kasowych, zastosował od 1 stycznia 1938 r. ustawy norymberskie, wyłączające całkowicie lekarzy żydów od praktykowania w kasach zastępczych. Zarządzenie to dotknie około 3000 lekarzy żydowskich w Niemczech, a w samym Berlinie około 800 lekarzy żydów. Odtąd lekarze żydowscy pracować będą mogli tylko w obowiązkowych kasach chorych, przy czym i tu dopuszczani są jedynie lekarze żydzi, którzy byli kombatantami, których synowie padli w czasie wojny świątowej, lub ci, którzy czynili byli w swym zawodzie już w dn. 1.VIII 1914 r.

Katastrofa w Toruniu

Na przejeździe kolejowym na szosie Toruń — Chelmża w pobliżu Papowa Toruńskiego pociąg osobowy wpadł na samochód i wiołki go na przestrzeni około 400 m. Samochód został doszczętnie strzaskany.

W katastrofie zginął na miejscu szofer Kotliński a pasażerowie Stanisława Kołodziejczakowa oraz jej 17-letnia córka Kazimiera zmarły wkrótce po wypadku. Siostra jej 27-letnia Stanisława Kołodziejczakowa ciężko ranna została przewieziona do szpitala.

Konfiskata „Dnia Polskiego”

Wychodzący w Kownie jedyny na Litwie polski dziennik „Dzień Polski” został znów skonfiskowany. Konfiskatę wywołał artykuł, omawiający wynik audycji delegatów towarzystw polskich u ministra spraw wewnętrznych.

Z walk pod Teruel

Kwatera główna wojsk gen. Franco donosi o dalszych postępach na odcinku Teruelu. Zostały zajęte nowe pozycje rządowe. 2 samoloty myśliwskie zostały zestrzelone.

Bunt w Guatemali

W północnej części Guatemali wybuchł bunt. Jest on skierowany przeciwko prezydentowi Ubico. W rewolcie wzięły udział nadgraniczne

garnizony. Na czele powstania stoją obywatele Guatemali, którzy przebywali na wygnaniu w Meksyku i zdołali powrócić do kraju.

Chińczycy kupują broń

Chiny dokonały zagranicą zamówień broni i amunicji na sumę 20 mln dol. Zamówienia te obejmują dostawy ciężkich dział, 10 tysięcy najnowszych karabinów, wielką ilość lekkich i ciężkich karabinów maszynowych oraz 100 tysięcy masek gazowych. Dwie trzecie sumy 20 milionów dolarów zapłacono z góry.

Zdrada generała chińskiego

Gen. Han-Fu Czu ustąpił z Tsiwing na północny-zachód od Wweitteh bez walki, pomimo wyraźnych rozkazów Czang-Kai Szeke bronięcia Tsiningu za wszelką cenę. Postępowanie gen. Han-Fu.Czu spotkało się — jak donosi Reuter — w Hankou z ogólnym potępieniem.

Żydzi odzyskują nazwiska

Rząd rumuński postanowił przeprowadzić rewizję nazwisk żydów, którzy przyjęli nazwiska rumuńskie. W wypadkach, w których zmiana ta okazała się niedostatecznie uzasadniona, żydzi będą zmuszeni powrócić do pierwotnego nazwiska.

O uspokojenie Francji

Projekt premiera Chautemps stworzenia nowego kodeksu pracy jako „kodeksu pokoju społecznego” został przyjęty przez całe społeczeństwo francuskie w sposób bardzo przychylny.

Panuje powszechna opinia, że atmosferę ustawicznego zdenerwowania i podniecenia wywołanego strajkami, należy wreszcie zastąpić tak koniecznym dla bezpieczeństwa społecznego i gospodarczego Francji — spokojem.

Plaga wilków

Na terenie województwa wołyńskiego wskutek silnych mrozów w wielu okolicach pojawiły się masowo wilki, które zbliżają się do futurów i często porywają bydło.

Prawdziwa Akcja Katolicka

Krakowski Arcybiskupi Komitet Ratunkowy wydał bezpłatnie do dnia 20 grudnia 40 tysięcy obiadów w pięciu kuchniach osobom fizycznie i umysłowo pracującym, nie mogącym jednak całkiem, lub dostatecznie zapracować, a nie objętym akcją Obyw Komitetu Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych.

Wybuch w kopalni „Giesche”

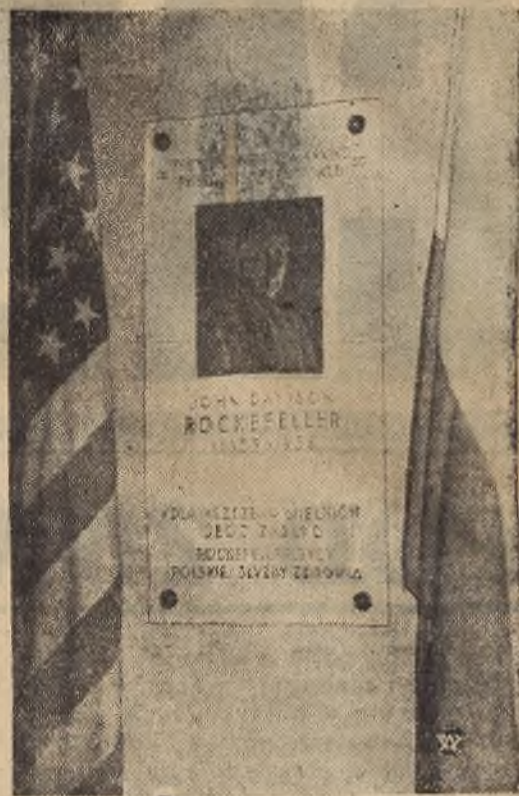
Na kopalni „Giesche” w Nikiszowcu nastąpił nowy wstrząs podziemny, w wyniku którego obsunęły się zwaliny węgla, zasypując chodnik. Zasypany został 24 letni Kurt Ryke. Akcja ratunkowa trwa, Ryke nie daje żadnego znaku życia.

Zamrożony warszawski „węzeł” kolejowy

Skutkiem mrozów wycofano z rozkładu 18 par, a więc 36 pociągów elektrycznych.

W tej chwili na 60 wozów motorowych 52 jest nieczynnych. Przedsiębiorstwa angielskie zapewniły władze kolejowe, że doprowadzą zarówno tory i tabor kolejowy do należytego stanu, który zapewni unormowanie ruchu nie tylko wiosną i latem ale także i w czasie ostrej zimy.

Ku czci wielkiego filantropa i dobroczyńcy ludzkości



Odsłonięta w Państwowej Szkole Higieny w Warszawie płaskorzeźbę ku czci Johna Davisona Rockefellera, ufundowaną przez Zrzeszenie Lekarzy i Inżynierów — Rockefellerczyków Polskiej Służby Zdrowia. Płaskorzeźba jest wyrazem hołdu i wdzięczności dla wielkiego dobroczyńcy ludzkości, wyrażonej przez b. stypendystów fundacji Rockefellerowskiej

Spotkanie Edena z Delbosem

Porządek dzienny Rady Ligi Narodów nie zawiera spraw bardzo ważnych — ale rozmowy Edena z Delbossem będą posiadały dużą wagę, stanowiąc etap na drodze rozwoju wydarzeń na rzecz uspokojenia Europy.

W Genewie ministrowie spr. zagr. W. Brytanii i Francji przedyskutują sytuację międzynarodową na tle doświadczeń, zabranych przez Delbosa. Również raport van Zeelandu będzie przedmiotem ich narad. Wynikiem rozmów w Genewie może być — decyzja odbycia przez Delbosa wizyty w Berlinie. Eden i Delbos przedyskutują między sobą, czy tego rodzaju wizyta będzie mogła służyć właściwym celom, czy też lepiej byłoby przedsięwziąć kroki mniej jaskrawe dla wybudowania pomostu francusko-niemieckiego.

Wieści z Chin

W dzień Bożego Narodzenia żołnierze japońscy pobili dwóch oficerów policji brytyjskiej, a w kilka dni później doszło do nowego zajścia, w którym pobito dwóch innych oficerów policji brytyjskiej. Przy okazji tych zajść żołnierze japońscy naruszyli granicę terytorium koncesji międzynarodowej obsadzone siłami brytyjskimi.

Wczoraj żołnierze japońscy pobili znowu sierżanta policji brytyjskiej Turnera i Inspektora Westa.

Kiedy Turner wystąpił przeciwko brutalnemu traktowaniu Chińczyka przez japońskiego żołnierza, na odcinek brytyjski koncesji międzynarodowej wkroczyli żołnierze japońscy, którzy pobili Turnera i Westa, występującego w jego obronie.

Żelazny skazany na karę śmierci

Bandyta Stanisław Żelazny, skazany przez sąd krakowski na karę śmierci, ukrywał się po słynnej ucieczce z więzienia rzeszowskiego po okolicy. Mieszkał wówczas kilka dni u Antoniego i Bronisławy Guzików w Prądniku Białym. Za udzielenie gościny i ukrywanie go przed policją Żelazny zapłacił gospodarzom 20 zł i 2 dolary.

Ostatni Żyd

Według doniesień prasy, w miejscowości Levern w powiecie Luebecke (Westfalia) zmuszono ostatniego mieszkańca tam żyda do opuszczenia gminy. Niegdyś mieszkało tam tak wielu żydów, że mieli oni nawet własną okazałą synagogę.

Z życia Częstochowy i okolicy

KALENDARZYK

STYCZEŃ

9

NIEDZIELA

Dziś: Juliana

Jutro: Jana Dobrego

Słońce: Wschód 7.43
Zachód 15.43Księżyc: Wschód 15.43
Zachód

Dyżury aptek

W nocy z soboty na niedzielę dyżurują apteki przy ul. Alei N.M.P. 26 i na Zawodziu, w niedzielę — przy ul. Nowy Rynek, Wieluńskiej, Al. Wolności, Narutowicza, Alei N.M.P. 26 i na Zawodziu, w nocy z niedzieli na poniedziałek — przy ul. Nowy Rynek i Wieluńskiej.

Odpust w par. św. Rodziny Dziś par. katedralna pod wezwaniem św. Rodziny obchodzi doroczny odpust, w związku z czym należy spodziewać się licznych udziałów wiernych z całej Częstochowy w kościele katedralnym.

Oplatek Młodzieży Katolickiej. — W sobotę, 8 bm., o g. 17, w lokalu Związku Pań Domu (ul. Kilińskiego 13) oplatek członków Kat. Stow. Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. W programie śpiew, deklamacje, zabawy i na zakończenie wspólna herbata.

Oplatek w Związku Legionistów. Oplatek w Zw. Legionistów i P. O. W. został wyznaczony na sobotę, 8 b. m. godz. 18 min. 30. W opłatku mogą wziąć udział prócz członków również i zaproszeni i wprowadzeni goście.

Niebywała okazja. W niedługim czasie zakończymy druk naszej powieści, którą dodajemy do każdego numeru w specjalnym wydaniu książkowym.

Jeszcze teraz dajemy od początku powieść wszystkim, którzy zaprenumerują „Gazetę Częstochowską”.

Prenumeratę można zaczynać od każdego dnia w miesiącu.

Na dożywianie uczniów w „Euro pie” dancing, urządzony staraniem Patronatów gimn. im. H. Sienkiewicza w sobotę, 8 bm.

Pół miliona złotych na dożywianie. Tymczasowe obliczenia Kom. Obywatelskiego Pomocy Zimowej w Częstochowie mówią, że na akcję zimową w okresie obecnej zimy jest potrzebna kwota około pół miliona złotych.

Węgiel dla bezrobotnych. Komitet Obyw. wszczął specjalne starania, by szczególnie regularnie mogli bezrobotni otrzymywać węgiel zwłaszcza w okresie większego nasilenia mrozów, jakie mieliśmy przed kilku dniami.

Przypominamy, że w sobotę, 8 bm. dancing w Polonii na rzecz bezrobotnych.

O świetlicę w szkołach. Nadejście zimy w całej pełni winno skłonić kierownictwa wszystkich szkół do uruchomienia świetlic w szkołach, by umożliwić pobyt w cieple i odrabianie lekcji tym dzieciom, które w domu nie mają odpowiednich warunków.

Wzrost cen nabiła. Ceny nabiła wzrosły tu w ostatnich dniach tak, że Częstochowa ma obecnie najdroższy nabiał w miast w całej prawie Polsce. Sprawia to brak dozoru skutkiem silniejszych mrozów i dość znaczne oddalenie wsi, które zaopatrują Częstochowę w nabiał.

Skargi właścicieli pojazdów mechanicznych Właściciele taksówek obliczają, że skutkiem mrozów zużywać muszą o 25 procent więcej materiałów pędnych i to akurat wtedy, gdy, skutkiem tej samej przyczyny ruch pasażerski zmniejszył się również przynajmniej o 25 procent.

Żądajcie „Gazety Częstochowskiej” od wszystkich sprzedawców

Prześladowanie „biednych” żydków w Częstochowie

Tutejsi żydzi przy każdej najmniejszej okazji podnoszą gwałt na krzywdę, jaka dzieje się im w Częstochowie i twierdzą, że Częstochowa jest jednym z silniejszych ośrodków antysemityzmu. By stwierdzić słuszność ich narzeków spróbujemy zrobić zestawienie tych krzywd:

1) Żydzi w Częstochowie pogrąbili wielkie majątki na handlu dewocjonaliami dzięki temu, że polskie kapitały nie ujawniały żadnej ruchliwości. Dziś Polacy postanowili zerwać z tą ohydą i nie pozwolić żydom na robienie interesów na pobożności ludu polskiego. Czyż to nie krzywda?

2) Prawie wszystkie kamienice w śródmieściu są w rękach żydowskich. Te zaś, które są własnością Polaków, są nierzadko administrowane przez żydów.

3) W miejscowej prasie rej wodzą żydzi. Wystarczy wybrać się na posiedzenia Rady Miejskiej, by zobaczyć, że żydzi opanowali prawie całą prasę. Przy stole dziennikarzy — czasem 1, 2 Polaków.

4) Syndykat Dziennikarzy w Częstochowie ma większość żydowską.

5) Żydowskie gazety korzystają z ogłoszeń Wydziału Hipotecznego, Kas Skarbowych. W polskich gazetach tych ogłoszeń nie ma.

6) Na dworcu kolejowym i w pociągach — sami prawie żydzi — oni jedynie robią interesy, często wyjeżdżają do uzdrowisk — Polaków tam prawie nie ma.

7) W magistracie, w Ubezpieczalni — zwiększa się stale ilość lekarzy żydów. Żydzi adwokaci, żydzi inżynierowie — robią dalej świetne interesy na braku uświadomienia Polaków.

A odwrotna strona medalu?

Ani jeden Polak nie pracuje w gazetach, prowadzonych przez żydów, ani jeden żyd nie korzysta z usług polskich adwokatów, lekarzy, inżynierów.

Ani jeden żyd nie korzysta z polskich sklepów. Ani jeden Polak nie handlował i nie handluje żydowskimi „pacierzami tałesami”.

To nam Polakom, nie żydom dzieje się krzywda.

To my winniśmy robić krzyk na cały świat, że żydzi nas „duszą, wyzyskują, że przeszkadzają nam żyć pełnym życiem narodowym.

Uwaga! Wkrótce wielki konkurs premiowy „Gazety Częstochowskiej” Dużo cennych nagród. Szczegóły w najbliższych dniach Zapoznajcie się z konkursem wszystkich swoich znajomych

Drogi i zawałidrogi

Taki tytuł dało jedno z pism warszawskich artykułowi, omawiającemu stan dróg u nas w Polsce.

Drogi, jak wiemy, mamy nieszczerze, ale wystarczy tylko wyjechać z Częstochowy na którąkolwiek z podmiejskich szos, by spotkać się z klęską „zawałidrogów”.

Wlecz się środkiem szosy jeden wóz za drugim i ani mu się śni stosować do przepisów drogowych.

Jedziemy dalej: znów 2 wozy, jadące w jednym i tym samym kierunku: jeden prawą, drugi lewą stroną szosy.

Że inni też chcą jeździć, nic ich nie

obchodzi.

I gdy na szosach podstołecznych stale kontrolują ruch patroli drogowe, u nas nie prawie o tym nie słychać.

Doraźne kontrole ruchu, przeprowadzane tylko co pewien czas, nie zwalczają anarchii drogowej tak rozwielenionej u nas i będącej przyczyną tylu u nas zdarzających się wypadków.

Powołane do tego władze winny nasz głos wziąć do serca i uwolnić szosy podmiejskie od „zawałidrogów”, bo tego wymaga porządek, poszanowanie przepisów i nade wszystko „bezpieczeństwo publiczne”.

knych wrażeń, a cały dochód przeznaczony jest na Pomoc Zimową, nie wątpimy, że cała kulturalna Częstochowa poprze niewątpliwie te, na wysokim artystycznym poziomie stojącą, im prze-

Zwały śniegu leżą na ulicach miasta, ośmieszając przez dozorców z jezdni i chodników nie zanoszą na to, by ten śnieg został uprzątnięty — widocznie musi zająć się tym samo słońce. Uczyniono jedynie wyjątek dla placu Br. Pierackiego, skąd śnieg wywieziono.

Rezultat rocznej kwesty. Bracia Albertyni, prowadzący tutaj dom noclegowy przy magistracie, zebrali drogą kwesty 710 zł 95 gr, która to suma została zużyta całkowicie na zakupno artykułów żywnościowych dla bezdomnych nędzarzy, korzystających ze schroniska, prowadzonego przez Braci Albertynów.

Leczenie chorych robotników po wyczerpaniu świadczeń chorobowych. Robotnicy, którzy przebyli 200 tygodni składowych w ubezpieczeniu po 1 stycznia 1934 r., nabyli prawo do dalszej pomocy leczniczej z ubezpieczenia emerytalnego robotników po wyczerpaniu 26-tygodniowego okresu zasiłkowego i leczenia w ubezpieczeniu chorobowym, jeśli są nadal chorzy na tę samą chorobę.

Dalszej pomocy leczniczej w tej samej chorobie na rachunek ubezpieczenia emerytalnego robotnikom udziela Ubezpieczalnia Społeczna tak długo, jak długo jest ta pomoc konieczna. Umieszczenie chorego w szpitalu lub

w sanatorium wymaga uprzedniej zgody Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

O dobry i czysty lód. Magistrat zainteresował się obecnie sprawą kontroli wszystkich zbiorników wody, z których wydobywa się teraz lód dla przechowania go do lata do chłodzenia artykułów żywnościowych.

Ta potrzebna kontrola może uchronić miasto od lodu, wydobywanego z glinianek, w których topi się z reguły psy i koty.

Na wyrab lodu trzeba obecnie posiadać zezwolenie miejskiego wydziału zdrowia.

O Częstochowie coraz mniej słychać

W ciągu kilku ostatnich lat Częstochowa była terenem olbrzymich zjazdów katolickich i pielgrzymek, że wspomniemy chociażby pielgrzymki akademików, naukowców czy ostatnią imponującą i prze-ważającą wszystkie dotychczasowe manifestacje katolickie — pielgrzymkę ogólnopolską mężczyzn, zorganizowanych w szeregi Akcji Katolickiej.

I dziwna rzecz. O mniejszych wydarzeniach z innych terenów Polski czytamy w prasie bardzo dokładnie i szczegółowo doniesienia P. A. T.-a, tymczasem fakty wielkiego znaczenia dla odrodzenia całego narodu, mające miejsce w Częstochowie, zwykle podawane są w formie bardzo oględnej, krótkutko, a nierzadko zupełnie pomijane.

Po dociekaniu przyczyn tego stanu rzeczy doszliśmy do wniosku, że jest to winą tego fatalnego stanu rzeczy, że korespondentem Urzędowej Agencji Telegraficznej w Częstochowie jest Żyd.

Nie wierzycie?

Trudno w to naprawdę uwierzyć ale tak jest istotnie, co podkreślamy z naciskiem.

Właśnie żyd informuje całą Polskę przez PAT.-a o życiu katolickiej i narodowej Częstochowy.

Właśnie żyd pomija milczeniem wszystko, co mówi o naszym odrodzeniu.

Właśnie żyd sprawia, że Częstochowa i jej centrum duchowe — Jasna Góra — coraz mniej są znane opinii polskiej, informowanej przez P. A. T.

Jest to wstyd dla nas okrutny, ale i wstyd dla tych, którzy nie potrafili do tychczas zrozumieć, że, gdzie jak gdzie, ale w Częstochowie, na takim stanowisku, jest to wyzwanie Polaków do stanowczej samoobrony. Polska i katolicka Częstochowa musi gorąco zaprzeczyć przeciw podobnym gorszącym i przynoszącym nam wielkie zjawiskom.

Popieranie dobrej prasy jest obowiązkiem Każdego Polaka.

Po przeczytaniu Gazety nie niszczyć jej, dać do przeczytania drugiemu i zachęcić do zapremerowania czy kupowania „Gazety Częstochowskiej”.

Gitare 7 strunna (nie nową) kupię. Zgłoszenia z podaniem ceny i marki składać dla „Gajka” do Gazety

500 złotych i więcej dam za skuteczną pomoc w uzyskaniu stałej pracy. Miejscowość obojętna. Dyskrecja zapewniona. Zawiadomienie kierować do „Gazety” dla R. Rym.

Wychowawczyni przyjmuję w solidnym domu stałą posadę. Łaskawe zgłoszenia do Gazety dla „wychowawczyni”

Rutynowany księgowy poszukuje odpowiedniej posady. Wymagania skromne. Zgłoszenia do Gazety „pod 1938”

Biuralistka poszukuje stałej pracy — miejscowość obojętna. Zgłoszenia nadsyłać do Gazety dla „Leonka”

Radio na prąd 3-kę sprzedam lub zamienię na rower męski. Oferty do „Gaz. Częstochowskiej” pod radio

Sublokatorkę przyjmę do wspólnego pokoju z utrzymaniem lub bez. Wiadomość ul. N. M. P. 79 (lewa oficyna, I piętro).

Urzędnik pocztowy kradł pieniądze przeznaczone na emerytury

Wczoraj podaliśmy krótką notatkę, że w urzędzie pocztowym ujawniono nadużycie, którego dopuścił się kontroler Koruba. Dzisiaj ze względu na tok śledztwa nie możemy w zupełności oświetlić tej sprawy, ale natomiast dzielimy się z czytelnikami wiadomościami, które niewątpliwie powinny uspokoić opinię publiczną, oraz tych emerytów pocztowych, którzy mniemają, że ich zaopatrzenia emerytalne mogą być zagrożone. Nadto musimy z całym naciskiem stwierdzić, że nie wolno stawiać pod znakiem zapytania innych pracowników pocztowych, albowiem w tej sprawie poza Korubą nikt od owiej działalności nie powinien ponieść. Oto tło tej sprawy:

Koruba nie zadawał nam się swą pensją, która mówiąc nawiasem wystarczała na uczciwy żywot. Wolał pić. To też

Apel Izby Rzemieślniczej. Izba Rzemieślnicza apeluje do wszystkich członków towarzystw rzemieślniczych o energiczne poparcie akcji zbiórkowej na rzecz budowy „ścigacza morskiego” dla naszej floty wojennej. Wobec znanego patriotyzmu rzemieślników polskich, należy sądzić, że apel ten wyda pożądane owoce.

Z Teatru Kameralnego. Wobec wielkiego powodzenia i zainteresowania Dyrekcja Teatru przedłużyła występy Fr. Brodniewicza.

Dzisiaj, w sobotę, o g. 17,45 „Kochanek to ja” po cenach zniżonych (od 70 gr). O g. 20,30 „Ładna historia”.

W niedzielę trzy przedstawienia: o g. 15,30 „Kochanek to ja” po cenach zniżonych, o g. 17,45 i 20,30 „Ładna historia”.

Niezależnie od występów Fr. Brodniewicza — piękna bajka dla dzieci — „O straszliwym smoku...” w sobotę o g. 15. i w niedzielę, o g. 12. w południe. Jest to widowisko kukielkowe w wykonaniu artystów Teatru Kameralnego.

Ślubna suknia kosztuje pół roku aresztu Wesołego nazwiska gospodarz niejaki Ignacy Spiewak z Żurawna przyjechał do Częstochowy, aby zakupić dla swej przyszłej żony suknię ślubną i szereg rzeczy niezbędnych do wykończenia toalety. Zapłacił wysoką jak na jego sto sunki sumę, Spiewak zapakował kupione rzeczy do koszyka i koszyk schował pod siedzenie wozu, na którym przyjechał do Częstochowy. Zadzwonił do siebie i ze sprawunków Spiewak postanowił oddać wyprawę swojej przyszłej i w tym celu poszedł do karczmy. Położony libacji z siadłem Spiewak zabrał z sobą swój koszyk i poszedł jakś miedzy ciągłymi drogami. W pewnym momencie Spiewak wybiegł z koszykiem i ciekawie wpatrywał się w koszyk. Strębkę ślubnej sukni. Po chwili sukienka się obróciła i widać było, że ten który odebrał ją z tej karczmy, Jagiński, powędrował na pół roku do aresztu.

Tabela loterii

2. dzień ciągnięcia
I i II ciągnięcia.

5 000 zł — 9277 58410 118960 142662
2 000 zł — 704 21965 37121 63205
85415 96208 134460 135361.

IV ciągnięcie.

20.000 zł — 17063.
10.000 zł — 11697 168978.
5.000 zł — 19082 32074.
2.000 zł — 13047 18591 69580 70919
86733 95119 106374 111013 139864
159963.

całą pensję po zapłaceniu komornego za wynajmowany lokal przy ul. Kordeckiego nr. 20, dokumentnie przepisał. Na utrzymanie domu nie dawał nic żonie, która utrzymywała się przy życiu dzięki tej okoliczności, że otrzymywała skromne zaopatrzenie w kwocie kilkunastu złotych. Koruba będąc zatrudniony w dziale wypłat emerytur przywłaszczył sobie kwoty, które trwonili. System jednak kontroli stosowanej w urzędzie nie dopuścił do tego, że Koruba mógłby grasować bezkarnie na dłuższą metę. To też czując, że lada dzień jego sprawki zostaną wykryte Koruba pewnego dnia nie stawiał się na służbę tłumacząc swą nieobecność chorobą.

Uzyskawszy w ten sposób swobodę ulotnił się z Częstochowy, rozpuszczając wśród znajomych pogłoski, że wyjeżdża na wypoczynek. Żonie zaś przed wyjazdem groził, że się otruje z powodu jakoby zawodu miłosnego.

W celu dokładnego zbadania stanu rzeczy przyjechał delegowany z ramienia dyrekcji krakowskiej inspektor, który energicznie prowadził dochodzenie.

Odszukaniem zaś ukrywającego się Koruby, zajęła się policja, która dotychczas nie natrafiła na ślad poszukiwanego.

Zdefraudowana kwota wynosi około 2000 zł. Nadmienić należy, że Koruba urzędując w Zagłębiu Dąbrowskim przed przyjazdem do naszego miasta miał już poza sobą nie szczególną reputację.

PRZEGŁĄD PRASY

„Polska Zbrojna” porusza niezwykle ważki problem praw ochotników wojennych w r. 1918 i 1920, których mamy w Polsce 200.000. Słusznie przytem podkreśla, że wszyscy ochotnicy z wcześniejszych lat otrzymali należne uznanie i prawa. Zapomniano jedynie o ochotnikach z pierwszych lat niepodległości:

Ochotnik wojenny nie został objęty ustawą o krzyżu i medalu niepodległości, gdyż w ustawie tej powiedziano „z wyjątkiem wojny polsko-bolszewickiej naterenie Polski”.

Ochotnik wojenny nie ma żadnych praw do zatrudnienia przed tymi, którzy nic wspólnego z faktem wywalczenia i utrwalenia nie pod egłego bytu państwa nie mieli.

Ochotnik wojenny nie ma miejsca w pragmatykach służbowych, o ile chodzi o zwalnianie lub służbowe przeniesienia bez podania powodów.

Dziecko ochotnika wojennego nie ma praw pierwszeństwa przy przyjmowaniu do szkół i do służby w Wojsku i sieroty po ochotnikach wojennych nie mają praw do zaopatrzenia.

Ochotnik wojenny nie ma praw pierwszeństwa przy otrzymaniu koncesji monopolowych oraz przydziału ziemi przy parcelacji na Kresach Zachodnich i Wschodnich, mimo, iż ten właśnie element tam najbardziej byłby wskazany.”

„Polska Zbrojna” uważa, że krzywdy te należy wyrównać jeszcze w ciągu bieżącej sesji sejmowej, gdyż:

„Czasy i warunki, w jakich pracowali, walczyli i ginęli niepodległościowcy z przed roku 1918, już może nigdy się nie powtórzą, natomiast momenty, w których chwytali za broń ochotnicy wojenni zaistnieć mogą w każdej chwili”.

Na marginesie konfliktu anglo-włoskiego o fale eteru



Uroczyste posiedzenie przedstawicieli dyplomatycznych państw arabskich, oraz dostojników Islamu, odbyte w Londynie z okazji inauguracji transmisji brytyjskiego radia w języku arabskim.

A to, co pisze „Głos Narodu” w sprawie żydowskiej:

Prasa żydowska uderza w polskich antysemitów, cytując oświadczenie austriackiego publicysty L. Blaya, który w piśmie „Die Erfüllung” twierdzi, że chrześcijanowi nie wolno być antysemitą, bo „Chrystus był żydem, a Matka Jego była żydówką”.

Potwierdzenie p. Blaya nie jest sformułowane bez zarzutu. Chrystusa nie można uważać za „żyda”, jak jakiegoś Ozjasza Thona lub Teodora Herzla. Ale zostawmy na boku p. Blaya! Uderza nas to, co żydzi polscy robią!... Chronią się pod opiekę Chrystusa, którego nienawidzą, którego w swoim tłumudzie w sposób bluźnierczy znieważyli. Mamy więc do czynienia z nieszczerością i chytryością zasługującą tylko na potępienie.

Żydowski „Nasz Przegląd” oburza się na pismo „Alarm”, które proponuje takie rozwiązanie sprawy unarodowienia handlu w Polsce, a mianowicie:

„Alarm” proponuje emisję bonów odżydzeniowych, emitowanych przez Centralę Kas Bezprocentowych lub specjalny bank w tym celu zorganizowany.

Bony te były emitowane na wniosek zrzeszeń kupieckich i Związku Polskiego, celem uwolnienia poszczególnych przedsiębiorstw z niewoli żydowskiej oraz zorganizowania polskich placówek hurtowych i wytwórczych.

Powszechnie wiadomo, że często firmy polskie są skazane na korzystanie z żydowskich hurtowni i fabryk wobec chronicznego stanu zadłużenia względem tych firm. Jedną prawie formą kredytu, z jakiej w Polsce korzysta kupiec, jest kredyt otwarty z tytułu dostarczonych przez hurtowników towarów.

Kupiec może zmienić dostawcę towaru tylko w tym wypadku, o ile zostanie zaopatrzony w specjalny kredyt na spłatę uciążliwych zobowiązań na rachunku otwartym z tytułu dostarczonych przez żydów towarów.

Na ten cel właśnie należałoby emitować „bony odżydzeniowe”, którymi zostanie spłacony dostawca żydowski. Bony te mogą być zamienione na obligacje długoterminowej nisko oprocentowanej pożyczki lub nawet na gotówkę w wypadku, gdy ich właściciel zdecyduje się na emigrację z Polski.

Pokryciem tych bonów będzie wzrastający dobrobyt Polski i jej obywateli i dlatego można nie obawiać się inflacji. Kupiec Polak otrzymujący kredyt bezprocentowy na spłatę żydowskiego dostawcy, musi się jednocześnie zobowiązać, że raz na zawsze zerwie stosunki z żydami. Takie pokrycie gwarantowane przez właściwe zrzeszenie kupieckie będzie pewniejsze od złota.

Widać stąd, że wchodzimy już na drogę realnych rozważań, które w rezultacie muszą dać nam sposób na całkowite i zgodne z naszymi interesami narodowymi rozwiązanie kwestii żydowskiej.

Mrozy we Włoszech

Niezwykle gwałtowne mrozy podległy za sobą ofiary w ludzkości. Według dotychczasowych doniesień w północnych Włoszech przeszło 10 osób zmarło na śmierć. Na Riwierze włoskiej od dziesiątków lat nie notowano tak niskiej temperatury. Mrozy wyrządziły ogromne szkody. W pobliżu Savony termometr wskazywał 18,0 a w Dolomitach ponad 20,0 mrozu. W górach wszystkie jeziora i strumyki zamarzły. W prow. Trydent zamarzł wodosoos Sarbagna. W pobliżu przelęczy św. Bernarda zanotowano wczoraj temperaturę — 28,0. W Wenecji laguny zamarzły. W Fiume 7 osób poniosło śmierć podczas jazdy sankami. Z powodu ślizgawicy sanki wyróciły się a woźnica oraz 6 pasażerów ponieśli śmierć na miejscu.

Skazanie adw. Szumańskiego

W warszawskim Sądzie Okręgowym zapadł wyrok rozpatrujący w trybie odwoławczym sprawę adw. Szumańskiego, skazanego wyrokiem I. Instancji za obrażenie ministra sprawiedliwości na 6 miesięcy aresztu i 1500 zł grzywny. Sąd Okręgowy podwyższył karę do 8 miesięcy.

UWAGA!

Porcelanę i fajanse

najkorzystniej kupisz
w chrześcijańskim składzie p.f.

Z. Krawczyk Narutowicza 1

Ostatnie Nowości

Dla młodzieży od lat 10-ciu

BIBLIOTEKA NAUKOWA

Drogin O. — Myślące miazyny

Igłowski N. — M. fala (ranu)

(kino, filmy i nowo.)

Las Jan — Wiesci płyną w świat

(Sposoby przenoszenia wiadomości)

Reed Maxwell, Ziemia

Zycie Oceanu

Wilkesz W. Prof., Licze i myślę

Wejtusiak R. J. i Łuczyński H.

Z życia i obyczajów zwierząt

Beletrystyka czołowych pisarzy:

Giżycki J. — Janek i Samba

Fiedler A. — Zdobywamy Amazonkę

Makuszyński, Szatan z 7-ej klasy

6,—

5,—

4,50

oraz wiele innych pięknych
TANICH KSIĄŻEK poleca

Księgarnia W. Nagłowski i S-ka

Częstochowa, ul. N. M. Panny 33.
Tel. 13-00 — Konto P.K.O. Nr. 146768

Najtańsze źródło zakupu w firmie

K. ZABKOWSKIEJ

II Aleja 21 (w podwórzu)

Poleca: Bieliznę jedwabną i ciepłą damską i męską, pończochy najlepszej jakości, torebki, rękawiczki, krawaty, skarpety i drobną galanterję.

Spieszcie

z pomocą zimową
dla bezrobotnych!

Kino-Teatr
Dźwiękowy

„STYLOWY”

Dzisiaj i dni następnych

Bohaterowie Morza

W rolach głównych: Freddie Bartholomew,
Spencer Tracy, Lionel Barrymore

Kino-Teatr

ATLANTIC

Dzisiaj i dni następnych

PAPA SIĘ ŻENI

w głównych rolach Andrzejewska, Ćwiklińska,
Fertner, Drobniewicz, Słafański

NA FALI RADIOWEJ

Chwilka pytań ..

Tyle jest ciekawych rzeczy na świecie. Tyle przeróżnych zjawisk, tak wiele nowych wynalazków. Chciałoby się wiedzieć o nich jak najwięcej, a może czasem i samemu spróbować własnych sił przy budowie jakiegoś przyrządu lub maszyny. Iluż chłopców marzy o tym, żeby sobie zbudować np. samolot ale prawdziwy, nie „zabawkowy”. Taki który by naprawdę wznosił się wysoko w górę. Cóż stąd, kiedy nie zawsze wiadomo jak to zrobić.

A ileż jest dzieci, które się specjalnie interesują fizyką, chemią czy przyrodą. Wszystkie chciałyby się dowiedzieć mnóstwa nieznanych im rzeczy, przeprowadzić doświadczenie i obserwacje. Ale jak to zrobić. Są wprawdzie książki, lecz nie zawsze znajdzie się w nich to, o co w danej chwili chodzi. Można także kogoś zapytać. Tylko, że z tym pytaniem to zawsze wielki kłopot. Bo albo nie ma kogo zapytać, albo ktoś, do kogo się zwracamy sam się na tej sprawie dobrze nie zna, i nie może nam udzielić informacji. — Przede wszystkim zaś dorośli najczęściej nie mają czasu. Zajęci i zapracowani nie mogą ciągle odpowiadać na pytania dzieci. Cóż więc zrobić. Kogo zapytać.

Jest na to rada. Każde z was może napisać list do Polskiego Radia z zapytaniem o to, co go interesuje. Dwa razy w miesiącu w środy odbywają się audycje zatytułowane „Chwilka pytań”. Audycje te są poświęcone odpowiedziom na pytania dzieci. Znajdziecie w nich wiele ciekawych wiadomości dotyczących techniki, wynalazków, fizyki, chemii, przyrody i astronomii.

Sport w Dolinie Janowej

Janowa Dolina znana ze swych kamieniołomów gromadzi liczne rzesze robotników, którzy obok pracy zawodowej z ogromnym zapałem uprawiają sporty. Klub sportowy „Strzelec” ma liczne sekcje, z których na pierwsze miejsce wybija się sekcja piłkarska i bokserska. Jak się tam praca sportowa rozwija, jakie są jej cele i jak ludzie w osiedlu wołyńskim pracują opowie w reportażu radiowym red. Wacka dn. 10 stycznia o g. 17,50.

Konkurs Zimowy

Polskie Radio ogłosiło Wielki Konkurs Zimowy dla swych abonentów, konkurs ten przewiduje zdobycie wielu cennych nagród, wśród których największą atrakcją jest samochód, już trzeci skolei jakie Polskie Radio ofiarowuje uczestnikom konkursów. Poza tym wśród nagród znajdują się podróże zamorskie i lotnicze, odbiorniki radiowe itp. Wielki Konkurs Zimowy Polskiego Radia, który trwa od 1 grudnia 1937 r. do dn 7 marca 1938 r. dostępny jest dla wszystkich abonentów Polskiego Radia. Konkurs ten polega na trafnym ustaleniu, w jakiej kolejności trzej speakerzy stołeczni, pp.: Tadeusz Bocheński, Józef Opieński i Zbigniew Świętochowski, będą zapowiadali w jednej z trzech audycji konkursowych. Właściwie należy, że do uczestnictwa w Konkursie wystarcza nadesłanie odpowiedzi, dotyczącej jednej audycji konkursowej. Jednak każdy uczestnik konkursu może nadesłać odpowiedzi dotyczące dwóch lub wszystkich audycji konkursowych, dzięki czemu powiększy swoje szanse.

Pierwsza audycja konkursowa nadana została w grudniu, następna zapowiedziana jest na dzień 17. stycznia na g. 20.00. Przedstawienie speakerów odbędzie się w audycji niedzielnej dnia 16.1. o g. 14.40. W audycji p. Bocheński, Opieński i Świętochowski będą zapowiadali w różnej kolejności.

Odpowiedzi konkursowe należy wpisać na specjalnych kuponach, które zamieszcza tygodnik „Antena”.

Fachowa, solidna
obsługa samochodowa
i garażowanie
„Auto Service”
Dąbkowskiego 8

KULTURA ZIEMI WILEŃSKIEJ



Pierwsza w kraju ruchoma porodnia przeciwgruźlicza ze składanym rentgenem i własnym napędem elektrycznym, własność Powiatowego Towarzystwa Przeciwgruźliczego Wileńsko Trockiego.

KRAWATY
KOSZULE męskie
PULOWERY, GETRY
CZAPKI

Bieliznę ciepłą
Piżamy, SZLAFROKI
Kołnierzyki, szelki
SZALE, CHUSTECZKI

poleca istniejąca od 30-u lat firma

JERZY CHOLEWICKI i S-ka
Częstochowa, II-ga Aleja 23

Z całej Polski

Wzorowa wieś w pow. skierniewickim

Wieś Godzianów w powiecie skierniewickim, jedna z najbardziej interesujących, jeżeli chodzi o rozwój życia społecznego, zasługuje na uwagę nie tylko jako wieś, słusznie pretendująca do nazwy wsi wzorowej, lecz także i ze względu na to, że cała robita gromadzka prowadzona jest wyłącznie własnymi siłami, bez uciekania się do pomocy fachowych sił inteligenckich z poza wsi.

Godzianów liczy około 100 gospodarstw, przeciętnie o 7—8 ha., ziemia na ogół licha i do niedawna wieś była bardzo uboga. Mimo to, wieś posiada piękne tradycje pracy niepodległościowej: w okresie przedwojennym był tu prowadzony ożywiony ruch „peowiacki” i „zaraniarski”. Obecnie wieś dzięki rozwojowi spółdzielczości dźwignęła się gospodarczo, a natężenie życia społecznego stało się wzór dla okolicy.

Z organizacji społecznych istnieją w Godzianowie: Koło Młodzieży Wiejskiej (prowadzące świetlicę czynną codziennie), Koło Gospodyń Wiejskich, które prowadzi m. in. ochronkę dla dzieci, Kółko Rolnicze, Koło Handlowców o wiec, Straż Pożarną.

Poza dobrze rozwijającą się spółdzielnią budowlaną i spożywczą, która na odległość o 3 km stacji kolejowej w Kućwi posiada własne składy, Godzianów ma własną piekarnię spółdzielczą, jedną z najlepszych młeczarni, opartą o własne kapitały oraz b. oryginalną instytucję, mianowicie spółdzielnię biblioteczną, zakupującą na wspólny koszt podstawowe dzieła na wniosek członków spółdzielni. Ostatnio zakupiony został młyn spółdzielczy i mobilizowane są fundusze na budowę domu spółdzielczego, która rozpoczęta zostanie już na wiosnę r.b. W domu tym znajdują pomieszczenie wszystkie organizacje społeczne oraz mieścić się będzie projektowana spółdzielnia zdrowia. W przygotowaniu jest spółdzielnia pralni.

Godzianów co roku wysyła dwie dziewczyny i dwóch chłopców do szkół rolniczych w pow. łowickim i co pewien czas zdolniejszych ludzi do jednego z uniwersytetów ludowych. Wspólnym wysiłkiem wszystkich organizacji prowadzony jest poza tym uniwersytet powszechny. Dwa razy w tygodniu odbywają się wykłady i dyskusje — o-

becnie na temat zagadnień przyrody i wszechświata.

Na ukończeniu jest piękny budynek 7-klasowej szkoły powszechnej, w którym już odbywa się nauka. Dodać trzeba, że w Godzianowie nie tylko niema bezrobocia, ale nawet do sklepu spółdzielczego sprowadzać trzeba było praktykantów z sąsiedniego powiatu łódzkiego.

Nietrujący gaz w Warszawie

Warszawa otrzyma wkrótce gaz nietrujący, jako rezultat prowadzonych od dłuższego czasu prób w laboratoriach warszawskiej gazowni miejskiej. Stwierdzono, że produkcja odtrutego gazu dla Warszawy jest możliwa i wymaga tylko skonstruowania odpowiedniej aparatury. Po wprowadzeniu nietrującego gazu przestanie grozić konsumentom jego zatrucie.

Trzy nakazy płatnicze po 1 groszu

Wydział powiatowy w Rohatynie (woj. stanisławowski) doręczył trzem tamtejszym kupcom nakazy płatnicze na dodatek do podatku drogowego za r. 1937 w wysokości 1 grosza (dosłownie: jednego grosza).

Należy sobie wyobrazić zdziwienie kupców, którzy zjawili się natychmiast, celem uregulowania podatku. Nie przyjęło go jednak, gdyż manipulacja związana z przyjęciem jednego grosza, kosztowałaby zbyt dużo. Wołatę odroczono do roku następnego. Okazało się, że nakazy wysłane zostały wskutek przeoczenia.

Za lżenie Polaków posiedzi żyd w Kozie

Przed sądem okręgowym w Czortkowie na sesji wyjazdowej w Borszczowie odpowiadał Leib Melsman, blacharz, za zniewagę narodu polskiego.

W dniu 3 sierpnia ub. r. Melsman wdał się w sprzeczkę na korytarzu sądu grodzkiego z woźnym sądu o dług. W toku sprzeczki odezwał się polityzowany Melsman do Machery: „Wy wszyscy Polacy będziecie Żydom buty czyścić, a ty cholero chcesz się bawić w politykę?”

Oskarżony bronił się rzekomo innym przebiegiem sprzeczki. Gdy mianowicie woźny sądowy i jego ojciec zadrwali zeń oświadczając, że zapłacą dług, gdy wyjedzie do Palestyny, miał wypowiedzieć

słowa: „Pan jeszcze temu Żydowi będzie buty czyścić”.

Akt oskarżenia potwierdzili na rozprawie woźny sądowy Machera i strzelec KOP-u Biegański. Adwokat Tomkowiak przesłuchany jako świadek zeznał, że obelga była skierowana do Machery. W wyniku rozprawy Melsman skazany został na pół roku bezwzględnej aresztu.

Bal u „Króla żebraków”

Królem żebraków otwockich jest właściciel hotelu żebrackiego na krańcu Otwocka, niejaki Awrus. Żebracy, przyjeżdżający do Otwocka na różnego rodzaju ceremonie i sezonowe żniwo, nie mogą zajmować posterunków bez zgody Awrusa. On jest dyktatorem i strategiem, on osacza siecią żebraczyą wszystkie dzielnice i ulice Otwocka — i jako doświadczony „spec” cieszy się bezwzględnym posłuchem swoich podwładnych. W związku z obecnym sezonowym zlotem żebraków od Otwocka, „król Awrus” postanowił — jak donosi „Kurier Warszawski” — odbyć ceremonię przekazania miejscowej synagodze zaplasy przez siebie rozdanych. Wzięło w tym udział około 800 żebraków, w tym kilkudziesięciu utworzyło wartę honorową, przybraną w różnorodne stroje, nie wyłączając strojów kozackich. Wszystko odbywało się z wielką pompą i napuszoną powagą. Po wręczeniu daru królewskiego, żebracy mieli urządzoną ucztę, która przeciągnęła się przez całą noc. Statystycy z Otwocka wyliczyli, że goście przez tę noc skonsumowali, m. in. kilkaset gęsi i indyków, 40 antyków piwa, dużo „pejsachówki” i wiele innych przysmaków, nie wyłączając doborowych owoców palestyńskich.

TO DLA PANI

Łamliwość paznokci
można usunąć

Gładkie, o bladobiałym odcieniu paznokcie są ozdobą kobiecej rączki. Niestety o takim ideale bardzo wiele pań tylko może marzyć, gdyż matka natura nie wszystkich jednako obdarza — należy więc tutaj naturze dopomóc, względnie uzupełnić braki przez nią spowodowane.

Często się zdarza, że taki szczegół, jak kruchość i łamliwość paznokci doprowadza do rozpaczy kobiety nawet najbardziej zrównoważone — zwłaszcza o ile wszechwładna moda każe mieć paznokcie wąskie i długie.

Przyczyna łamliwości, kruchości i tak zwanego kwitnięcia paznokci tkwi w głębi naszego ustroju. Na łamliwość paznokci cierpią ludzie chorzy na płucach — brak bowiem wapna w organizmie musi się odbić również i na paznokciach.

Przy chorobie Besedowej, paznokcie nie tylko są kruche, ale jakby prątkowane i usiane dołeczkami. U ludzi młodych często się zdarza kwitnienie paznokci, co świadczy o wyniszczeniu organizmu, bądź długotrwałą chorobą, bądź anemią.

U wszystkich ludzi w wymienionych wypadkach musimy przede wszystkim udać się do lekarza internisty, a w domu stosować, nacieranie paznokci sokiem z cytryny i zalewanie na noc mieszaną woskową, przygotowaną w sposób następujący: dwie części wosku zwykłego żółtego, jedną część miodu, jedną część oliwy stopić na wolnym ogniu. W stanie płynnym zlać do foremek gumowych, tzw. palcówek i powkładać na palce.

Również wskazane jest dość częste przypilowywanie paznokci i polerowanie ich tj. tarcie miękką poduszczką zamszową.

Powodzeniem w Karnawale
cieszą się Panie

w toaletach z firmy

J. PIWNICKA

ul. Najśw. Marii Panny 46

Najnowsze oryginalne
modele sukien

balowych i wieczorowych
stałe są na składzie

Najstarszy kościół na Podgórzu



Zdjęcie przedstawia drewniany kościółek Jana Chrzciciela z roku 1242 w Rzepienniku Biskupim, w powiecie gorlickim, na starym szlaku królewskim z Krakowa do Biecha. Kościółek ten jest najstarszy ze wszystkich świątyń na Podgórzu.

Ze świata

Francja przed grozą wyludnienia

Główny urząd statystyczny Francji ogłosił w czwartek statystykę ludności na podstawie spisu przeprowadzonego w dniu 8 grudnia 1936 r. Według tych danych Francja liczy 41 508 118 mieszkańców. W porównaniu ze spisem ludności, dokonany w 1931 r. ludność Francji wzrosła o 81 tysięcy.

Niezwyczajny wypadek samolotowy

W Abo wydarzyła się katastrofa samolotowa, którą obszernie opisuje cała prasa. Inżynier zakładów lotniczych w Tampere, p. Aarre Nieminen, przybył samolotem sportowym do Abo, celem spotkania Nowego Roku u rodziców. Gdy 1. stycznia wystartował w drogę powrotną i znajdował się nad miastem wskutek defektu silnika samolot runął na dach domu, w którym mieszkają rodzice inż. Niemina. Pierwszej pomocy udzielił pilotowi ojciec, wydobywając syna z pod szczątków całkowicie strzeżonego samolotu. Życiu inż. Niemina nie grozi niebezpieczeństwo.

„Oszczędzajcie bieliznę” wołają Niemcy

W całych Niemczech rozpoczęto obecnie propagandę pod hasłem do niemieckiej gospodyni:

„Bielizna jest cennym dobrem narodowo socjalistycznej ojczyzny, konserwujcie ją długo”.

Ta nowa walka ze zniszczeniem ma na celu zaoszczędzenie importowanych z zagranicy materiałów włókienniczych.

Ogród warzywny w doniczkach

Sztuczne pomidory produkuje uczone amerykański

Profesor uniwersytetu kalifornijskiego i członek Akademii Umiejętności Stanów Zjednoczonych dr Gnecko zakomunikował światu naukowemu o wspaniałym wyniku swych doświadczeń biologicznych. Prof. Gnecko udało się wyprodukować w swym laboratorium pomidory, kartofle i inne jarzyny, których składniki odżywcze przewyższają

Pieczeń z psa przysmakiem w Berlinie

Niemcy chciwszą się pod względem kulinarno gastronomicznym. Jak ogólnie wiadomo. Chińczycy odznaczają się nadzwyczajnym podniebieniem i rzadkiej odpornością i wytrzymałości żołądkiem. Widocznie częste epidemie głodu, których ofiary liczyło się na setki tysięcy lub miliony, zmuszały „Synów i Córy Nieba” do wytężenia umysłu w umiejętności zaspokojenia szarpącego wnętrza głodu. Potrzeba jest matką wynalazków. Tak jak Niemcy w czasie wojny światowej — koniecznością zmuszeni odżywiali się „Ersatz’ami”, tak samo Chińczycy w chudych latach szperali wszędzie, by tylko wytrzymać coś do napełnienia przyschniętego do krzyża żołądka. Nie mając żadnych laboratoriów jak Niemcy, gdzie możnaby zbadać stopień jadalności danego materiału na cele kulinarno, zółci czynili doświadczenia na własnych organizmach. O ile nie skonał w ciągu doby i jako tako trzymał się w dalszym ciągu na chudych jak piszczoły nogach, materiał w ten sposób zbadany — zyskał miano potra-

wy. W doświadczeniach natrafiano na pokarmy, które mimo odrażających nie-raz cech zewnętrznych, przechowały się do czasów lepszych i stały się potrawami narodowymi. W ten sposób wynaleziono nowe smakołyki jak zgnile jaja, jaskółcze gniazda, jadalna glina, mrówki, żmije i między innymi potrawami — także i pieski. Niemcy w trosce o samowystarczalność poczęli wprawdzie się na głodujących Chińczykach i psa wciągnęto do jadłospisu niemieckiego. — W związku z stale wzrastającą konsumpcją psów i innych zwierząt, rząd wydał specjalną ustawę dotyczącą użytku mięsa psiego dla ludzi w następującym brzmieniu: „Swinie i psy, których mięso ma być użyte dla ludzi winny być po zabiciu urzędowo zrewidowane ze względu na niebezpieczeństwo włośnicy” (try chiny).

W restauracjach berlińskich nierzadko dziś można spotkać befsztyki sznycle z psiego mięsa ukryte pod znakomitą nazwą cielęciny czy wołowiny.

Chodniki, ceraty, dywaniki

Szpagać na maty po cenach fabrycznych

Najkorzystniej kupić można w chrześcijańskiej firmie

BAZAR SPRZĘTÓW DOMOWYCH

Aleja Wolności 3-5 w podwórzu. — Telefon 16-16

jeszcze swą wartością jarzyny naturalne.

Wynalazek polega na tym, że korzeń jarzyny, na której się eksperymentuje, jest wprawdzie normalny, ale proces rozwoju pędu trwa minimalną część normalnego czasu, wyniki zaś są o wiele obfitsze.

Metoda prof. Gnecko nie wymaga wielkich terenów, wystarczą dwie beczki z wodą, w której profesor rozpuszcza pewne substancje chemiczne. Korzenie zostają pogrążone w owym płynie, poczem roślina rośnie i rozwija się niemal w błyskawicznym tempie.

Dzięki temu sposobowi każda rodzina może produkować dla siebie jarzyny. Doświadczenia, poczynione w Kalifornii i Anglii potwierdziły w całej pełni doniosłość rezultatów, uzyskanych przez prof. Gnecko.

Przyczyny wysuszenia Sahary

Badacze naukowci posiadają liczne i różnorodne dane, dowodzące, że Sahara była zamieszkiwana przez ludzi.

Angielscy badacze tego zagadnienia zajęli się ostatnio sprawdzeniem, czy tak jest istotnie. Jeden z nich, prof. E. P. Stebbing dowodzi, że przyczynami wysuszenia Sahary były wojny, pierwotne metody gospodarstwa, pasterstwo i pożary. Wycinanie i wypalanie lasów, celem uzyskania przestrzeni uprawnych doprowadziło do zubożenia gleby i do powstania zarośli krzaczastych, które mogły być użyte tylko jako pastwiska, po zniszczeniu zaś roślinności przez zwierzętą, pastwiska zamieniły się z ko-
lel na pustynię.

Kontrewolucja na cmentarzu

Rozgoryczenie ludności sowieckiej, pozbawionej jakichkolwiek normalnych możliwości wypowiedzenia swych żądań i skarg, ujawnia się jednak na każdym kroku w najrozmaitszy sposób „Anty-sowieckie” myśli, zdania, wyrazy, moż-
na znaleźć na ścianach domów, na drzewach, na płotach, w ubikacjach publicznych „Leningradzka Prawda” (nr. 298) donosi, iż miejscem antysowieckiej agitacji stał się cmentarz w Tichwinie (obwód leningradzki). Na krzyżach i tabliczkach nieznana ręka wypisuje obra-
żające władzę sowiecką opinie.

Dla naszych „Milusińskich”

Rozwiązanie zadania z dnia 24 grudnia r. ub. brzmiało „Gwiazda Betlejemska”. — Dobrych rozwiązań otrzymaliśmy 49 — nagrodę w postaci książki wylosowała **Cecylia Kletówna, Stawowa 20.**

Dziś dajemy nowe zadanie. Termin nadsyłania rozwiązań wyznaczamy do 15 stycznia. Tym razem nagrodę będą stanowiły lyżwy lub saneczki — do wyboru.

Temat zadania

Puste kratki wypełnić tak, by litery w kratkach, oznaczonych krzyżykami, czytane z góry na dół dały rozwiązanie

Znaczenie wyrazów (poziomo)

1. Port nad Bałtykiem.
2. Broń palna
3. Inaczej wrzaski
4. Naczynie ze szkła
5. Zespół taneczny
6. Kraj w Europie
7. Inaczej chciwiec
8. Doktor medycyny
9. Zwierzę domowe
10. Inaczej żart, krotchwila
11. Zasłona
12. Mały motor
13. Wyciska łzy z oczu
14. Zły stan zdrowia
15. Krzykliwy ptak
16. Pracowity robaczek
17. Broń przed deszczem
18. Taniec
19. Gazeta dla dzieci



Sylaby:

ba — ta — piec — ka — bin — bu — sol — ga — ka — gdy — let — cie — mró — rek — sro — ska — le — fra — ki — bu — krzy — ra — wka — ra — tka — ze — ro — ko — nia — tel — karz — ka — pol — ce — ra — to — o — le — ska — pa — rek — ba — cho — mo — szka — la — be.

HUMOR

GOŚĆ

Już od ośmiu godzin siedzi Nudzik u Kielbasiańskich i nie zdradza żadnego zamiaru odejścia. I jeszcze, nadmiar wszystkiego zaczyna gwizdać.

Gospodarz traci cierpliwość: — Niech pan nie gwizdź! Nie znoszę tego!

Gość jest zdumiony: — Jakto? Przecież pan mieszka w pobliżu dworca i słyszy bez przerwy gwizd pociągów?

— Kielbasiański wzdycha: — Tak, ale kiedy słyszę, że pociąg gwizdże, wiem napewno, że odchodzi!

MILI GOŚCIE

Kiedy goście poszli do domu, zauważyła gospodyni na podłodze w przedpokoju srebrną łyżeczkę.

— Jestem ciekawa — powiada do męża — w jaki sposób łyżeczka dostała się aż tutaj?

— Prawdopodobnie jeden z naszych gości ma dziurę w kleszeni — odpowiada spokojnie mąż.

„ZAJĘTY” DYREKTOR

— Czy mogę się widzieć z panem dyrektorem? — pyta interesant woźnego. — Niestety, nie, pan dyrektor jest bardzo zajęty i powiedział, że chyba gdyby było coś bardzo ważnego, to może go obudzić...

TRUDNY WYBÓR

— Czym zostanie pani syn? — Chłopak jest wielkim idealistą — chce tylko taki zawód obrać, w którym mógłby ludziom przynieść szczęście i radość. — W takim razie niech zostanie li-
stosonosem pieniężnym!

PROGRAM RADIOWY OGÓLNOPOLSKI

NIEDZIELA

- 8.00 Sygnał czasu i kołoda
- 8.05 Dziennik poranny.
- 8.15 Audycja dla wsi.
- 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie.
- 10.30 Kwartet Lerner (płyty)
- 11.30 Reportaż z życia
- 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
- 12.05 Poranek symfoniczny
- 13.00 Przegląd kulturalny.
- 13.10 „Kwiat paproci” — fragment z książki
- 13.30 Koncert rozrywkowy.
- 14.45 Audycja dla wsi.
- 15.45 Wszystkiego po trochu — audycja
- 16.05 U starych mistrzów.
- 16.20 Najpiękniejsze polskie kolysanki Jezusowe
- 16.45 „Anielcia i życie” — powieść mówiona
- 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie.
- 19.05 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Wywodziny” — fragment z „Wesela na Śląsku”
- 19.35 „Słynni wirtuozi” (XII audycja)
- 20.35 Program na jutro.
- 20.40 Przegląd polityczny
- 20.50 Dziennik wieczorny.
- 21.00 Wiadomości sportowe
- 21.15 Wieczór piosenek Berangera.
- 22.00 Opowieść o Beethovenie
- 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

PONIEDZIAŁEK

- 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
- 6.20 Gimnastyka.
- 6.40 Koncert poranny
- 7.00 Dziennik poranny.
- 8.00 — 11.40 Przerwa.
- 11.40 Od warsztatu do warsztatu
- 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
- 12.03 Audycja południowa
- 15.30 Wiadomości gospodarcze
- 15.45 „Z pieśnią po kraju”
- 16.15 Orkiestra mandolinistów „Kaskada”.
- 16.50 Pogadanka aktualna.
- 17.00 Najdłuższe kanały na świecie — odczyt.
- 17.15 Recital śpiewaczy Walerii Jędrzejewskiej
- 17.50 Sport w Dolinie Janowej
- 18.00 Wiadomości sportowe.
- 18.10 Pogadanka społeczna
- 18.30 Program na jutro.
- 18.35 Audycja dla wsi.
- 19.00 Audycja strzelecka
- 19.30 „Dyskutujemy”: „Czy możemy żyć bez książki?”
- 19.50 Pogadanka aktualna.
- 20.00 „W kramie operetki” — koncert
- 20.45 Dziennik wieczorny.
- 20.55 Pogadanka aktualna
- 21.40 Nowości literackie
- 22.00 Koncert symfoniczny
- 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
- 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu lub wysyłką pocztową zł. 1.60

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edmund Słotwiński.

Odbito w drukarni „Udziałowej”, Aleja 41.